Rożnowski Mowa (29/XII 1789)

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

MOWA

JASNIE WIELMOZNEGO JMCI PANA

ROZNOWSKIEGO

PISARZA ZIEMSKIE: I POSŁA WDZTWA

GNIEZNINSKIEGO

Dnia 29. Grudnia R. 1789.

MIANA

NAIASNIEYSZY KROLU!

NAYIASNIEY: RZECZYPLITEY STANY!

PIERWSZY ia byłem, który pod dniem 14tym Miesiąca bieżącego przy odgłosie na wszystkie do Seymu 1773ciego Roku pryncypalnie iakby interessowane Osoby w tey tu Izbie Prawodawczey żądaney Delacyi, wystawiwszy Wam Nayiaśnieysze STANY, Wasz Honor, Waszą Sławę, ażeby ta przez odmowność takowego wniosku, o upatrzoną od powszechnosci a nawet od wszystkich i bliżey i daley sąsiaduiących z nami Narodow posądzoną niebyła iednostronność, poważyłem się zgodny z Ludzkością, stosowny do okoliczności Wam samym naylepiey znaiomey, a całą tę Sprawę tak dawno nas trudniącą, a może i następne Seymy zatrudniać mogącą ukonczaiący przez wyrok miłosierdzia podać Wam srzodek; bo w tym czasie gdzie wspaniały Sąsiad nasz do całego Kra-

A

XVIII. 2. 372.
http://rcin.org.pl

ju.a w nim składu Obywatelow, a to ieszcze względem Szczęśliwości tegoż naszego Kraju mowić z nami pragnie, sądziłem (i rozumiem że niemylnie) iż niezaiątrzać, ale iednoczyć nasze Umysły koniecznie nam należy, by z całym lecz nie z rozdwoionym mogł oświadczone czynić układy Narodem. Lecz gdy Nayaiśnieysze STANY Waszym światleyszym i doskonalszym widzeniom te moie podane nieodpowiedziały mysli, niemogłem iak tylko posłusznym stać się Jch woli, a uznawszy przełożone przez Was przyczyny za bardzo gruntowne i ważne, w skromnym zachowałem się milczeniu; niechcąc iednakowoż zadney bezużytecznie przepędzać chwili, którąby mnie do dalszego z Wami obradowania doskonaley usposobić zdołała, rozważałem pilnie, czyliby żądana przez JO. Xcia Jmci Kalixta Ponińskiego Delacya, tak ogolnie iak ią do Was Nayiaśnieysze STANY wnosi, i iak onęż przez usta JW. Jmci P. Inowrocławskiego wyiaśnia, dozwoloną lub zaprzeczoną bydź mogła? i wyznać mi szczerze przychodzi, że mimo tego szacunku i poważania, iakie dla tego prawdziwie cnotliwego i przykładnego Męża moie obeymuie serce, i iakie ia przynaymniey pragnąłbym w życiu moim rzeczywistemi dla niego stwierdzać dowodami, niemogę inaczey zdania moiego oświadczyć, iak tylko że gdyby ogolnie Delacya miała bydź dopuszczona, brałbym ią za zgwałcenie na nowo na tym Seymie Prawa kardynalnego. Bo pozwalać Sądu na skład Seymuiących Osob za czyny Seymowe, za Prawodawcze ustawy, prześladowałbym wolne zdanie i głos wolnego Polaka, dałbym powod do nayokropnieyszych na przyszłość skutków, gdybym poddawał pod Sąd Posłą

za to

http://rcin.org.pl

za to, iż niedogodną lub krajowi (zwłaszcza gdy może chciał a niemogł, iakim zdarzeniem iest w moim widoku Rok 1773ci) lub komużkolwiek z możnieyszych uchwalił Konstytucyą; bo pod tym pretextem zawsze Cnota od przemocy prześladowaną bydźby mogła, a z tych widoków nastąpiłoby i to, że Poseł mniey maiętny, widząc takowy nagotowany na prześladowanie siebie w przyszłości zakroy, stałby się wszystkiemu ulegaiącym, Protekcyi u mocnieyszych i w Narodzie znakomitszych szukaiącym Osob, na wszystko oboiętnym, i nawet zdanie swoie naypożyteczniey-sze Oyczyznie z boiaźni Ludziom słabszym przyzwoitey w sobie tłumiącym, a zatym niebyłby swoim, niebyłby Oyczyzny, ale zawsze mocnieyszego Obywatela Posłem. Weźcie Nayiaśnieysze STANY przykład z pobocznych i Wasze naywyższe Prawodawcze Ustawy exekwuiących Magistratur, iakiemi są Trybunały, ktorych aczkolwiek ulepszone lub zniesione na następnych Trybunałach bydź mogą wyroki, przecież żaden z Deputatów za swoią nieodpowiada sentencyą; również i Wy Nayiaśnieysze STANY, znalazłszy Seymu 1773ciego Roku Kraiowi Waszemu szkodliwe ustawy, ile Waszey iest mocy, znieście ie, ale prześladowania Seymuiących Osob niedopuszczaycie; niedaycie się za nadto, bo aż Tron Panuiącego nam Naylepszego z Królow KROLA dotykaiącemu i moc sobie nad nim Sądową przywłaszczaiącemu unosić się zapędowi; strzeżcie tey iedyney zrzenicy waszey Wolności, iaka Wam w Prawodawstwie zostawiona, gdyż tę utraciwszy, niemasz coby Was niepodległemi wystawić mogło Polakami. Com zaś mówił o władzy absolutney na Seymie Posła, o iego Prerogatywie

http://rcin.org.pl

Prawodawczey, o wolnym z daniu i niepodległości nikomu, to Nayiaśnieysze STANY do osobistych i prywatnych *contra Statum* niechcę mieć stosowano wykroczeń, i dla tego, gdzie takowe znayduią się przewinienia, albobym ie dzisiay z powodu iuż radzoney Litości chciał mieć odpuszczone, albo też przez Sąd (gdy iuż sędzić kazano) rozpoznane, i żeby ich się na przyszłość niedopuszczano, iak naysurowiey warowane; dla tego gdy moiey troskliwości Proiekt JW. Kasztelana Bieckiego zupełnie dogadza, stoię przy nim, i gdyby na niego niezachodziła zgoda, o uformowanie Propozycyi *ad Turnum* JW. Marszałka Seymowego dopraszam się.

XVIII. 2. 372.

Ze zbiorów

http://rcin.org.pl

3144

http://rcin.org.pl

XVIII 2. 372

http://rcin.org.pl